

WYROK Z DNIA 20 KWIETNIA 2000 R.

( WA 12/2000 )

Wniosek uzupełniający żądanie odszkodowania za niesłuszne skazanie ( np. o zasądzenie renty ), zgłoszony po uprawomocnieniu się orzeczenia sądu wydanego w tym przedmiocie, nie może być rozpoznany co do istoty ze względu na stan rzeczy osądzonej ( art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. ) dopóty, dopóki stosowne orzeczenie sądu nie zostanie unicestwione w trybie przewidzianym w kodeksie postępowania karnego.

Przewodniczący : sędzia SN płk J. Steckiewicz ( sprawozdawca )

Sędziowie SN : płk E. Matwijów, płk Z. Stefaniak

Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej : ppłk J. Żak

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2000 r.

na rozprawie sprawy Zbigniewa Sz. z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora na niekorzyść od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 27 stycznia 2000 r.,

u c h y l i ł zaskarżone orzeczenie i u m o r z y ł postępowanie na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. ( ... )

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem Sądu Okręgu Wojskowego w W. z dnia 3 grudnia 1982 r., Zbigniew Sz. został skazany za popełnienie przestępstw określonych w art. 270 § 1 k.k. i art. 282 § 1 k.k. na karę łączną 9 miesięcy pozbawienia wolności.

W wyniku wniesionej rewizji nadzwyczajnej Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 30 grudnia 1991 r., uniewinnił Zbigniewa Sz. od przypisanych mu czynów. Orzeczenie to stało się podstawą roszczenia odszkodowawczego.

Postanowieniem z dnia 1 marca 1994 r., Sąd Okręgu Wojskowego w W. zasądził na rzecz Zbigniewa Sz. z tytułu odszkodowania za niesłuszne skazanie i zadośćuczynienia kwotę 5.775,17 zł.

Przed wydaniem tego postanowienia sąd powołał dwóch biegłych lekarzy psychiatrów „celem określenia na podstawie akt sprawy i dokumentacji lekarskiej ... czy istnieje związek przyczynowy pomiędzy odbywaniem przez Zbigniewa Sz. kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem z dnia 3 grudnia 1982 r., a ujawnionymi u niego zaburzeniami zdrowia psychicznego, a w szczególności, czy zaburzenia te powstały przed, w trakcie lub po odbyciu kary oraz czy istnieje możliwość stwierdzenia, że fakt pozbawienia wolności miał wpływ na powstanie, rozwój lub charakter stwierdzonych zaburzeń, a jeżeli tak, to w jakim stopniu ”.

Biegli w swojej opinii m.in. stwierdzili, że : „, odbycie kary pozbawienia wolności nie może być uznane za samoistną przyczynę występujących u Zbigniewa Sz. zaburzeń psychicznych; nie można jednak wykluczyć, iż kara ta mogła przyczynić się do osłabienia odporności psychicznej oraz zdolności do radzenia sobie w trudnych sytuacjach życiowych ”.

W dniu 30 sierpnia 1999 r. Zbigniew Sz. wystąpił do Wojskowego Sądu Okręgowego w W. Powołując się na zacytowaną wyżej opinię i konstatując, iż istnieje związek przyczynowy pomiędzy odbywaną przez niego karą, a stanem swojego zdrowia, wniósł „, ... o dopłatę do odszkodowania za szkody i zadośćuczynienia za krzywdę z powodu oczywiście niesłusznego skazania ” w formie „, ... dopłaty do renty w wysokości 400 zł miesięcznie ... ”.

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2000 r., Wojskowy Sąd Okręgowy w W. zasądził na rzecz Zbigniewa Sz. „, stałą rentę w wysokości 60 % średniego wynagrodzenia miesięcznego ... pomniejszoną o otrzymywane świadczenia rentowe z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ... ”.

Od tego orzeczenia – na niekorzyść Zbigniewa Sz. – prokurator wniósł apelację.

Zarzucił :

- „ obrazę przepisu prawa procesowego – art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., mającą wpływ na treść orzeczenia, poprzez nieuwzględnienie w treści ferowanego orzeczenia faktu, iż w sprawie tej zachodzi ujemna przesłanka procesowa w postaci powagi rzeczy osądzonej, statuująca konieczność umorzenia postępowania;
- „ obrazę przepisu prawa materialnego, a to art. 552 § 1 k.p.k. poprzez niezasadne przyjęcie, iż zawarte w cyt. przepisie pojęcia „ odszkodowania za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienia za doznana krzywdę ” – obejmują możliwość zasądzenia renty ”.

Podnosząc te zarzuty prokurator postulował uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W.

Z apelacji wynika, że powodem do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania ma być to, że sąd nie przeprowadził „ wszechstronnej i przekonywującej analizy argumentów potwierdzających fakt, iż złożony wniosek sąd potraktował jako uzasadniony względami słuszności ( art. 5 k.c. ) ... ”.

Prokurator uważa zatem, że pomimo występowania ujemnej przesłanki procesowej określonej w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. możliwe jest rozpoznanie sprawy o odszkodowanie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje :

Podniesiony w apelacji zarzut obrazy art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. jest zasadny, natomiast zawarta w niej konkluzja – niekonsekwentna.

Sąd pierwszej instancji arbitralnie uznał roszczenie wnioskodawcy za „ słuszne ”, mimo że sprawa nie była oczywista.

W szczególności wątpliwość mogą budzić takie kwestie, jak np. czy w ogóle możliwe jest skuteczne występowanie do sądu karnego z powtórny wnioskiem o odszkodowanie na mocy przepisów procedury karnej, w jakiej ewentualnie formie byłoby dopuszczalne spełnienie oczekiwań wnioskodawcy

( odszkodowanie w gotówce, czy również w formie renty ) oraz czy i jakie terminy należałoby uwzględnić przy złożeniu kolejnego wniosku o odszkodowanie.

Podkreślić należy, że w toku rozprawy przed sądem pierwszej instancji żadna z tych kwestii, również obraza art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., nie były podnoszone przez prokuratora.

Wskazane wyżej wątpliwości Sąd Najwyższy jedynie sygnalizuje, gdyż nie są one w sprawie niniejszej najistotniejsze.

Zagadnieniem dla sądu podstawowym, które należy badać w pierwszej kolejności, w każdym postępowaniu i w każdej jego fazie jest bowiem określenie, czy postępowanie w ogóle może się toczyć.

Innymi słowy należy ustalić, czy zachodzą okoliczności dopuszczające postępowanie ( przesłanki procesowe dodatnie ) lub nie zachodzą ujemne ( ... ).

Sąd Najwyższy uznaje, że złożony przez pełnomocnika wniosek o odszkodowanie nie powinien być rozpoznawany, bowiem postępowanie w tej kwestii wobec Zbigniewa Sz. zostało już prawomocnie zakończone, a tym samym stworzony został stan rzeczy osądzonej, obligujący sąd do umorzenia postępowania.

Stan rzeczy osądzonej stoi bowiem na przeszkodzie wszczęciu i dalszemu prowadzeniu procesu o to samo ( eadem res ) i czyni go niedopuszczalnym ( res iudicata, ne bis in idem ). Aby postępowanie było możliwe nie może zatem zachodzić res iudicata, lub jej skutki muszą być usunięte przez uchylenie prawomocnego orzeczenia, np. w drodze wznowienia postępowania lub kasacji.

Podkreślić należy, że naruszenie powagi rzeczy osądzonej czyni orzeczenie nieważne z mocy samego prawa ( art. 101 § 1 pkt 3 k.p.k. ).

Do przyjęcia res iudicata niezbędna jest tożsamość podmiotowo – przedmiotowa, a więc by postępowanie „ co do tego samego czynu tej samej osoby ” zostało prawomocnie zakończone.

Niewątpliwie w niniejszej sprawie sytuacja taka zachodziła.

Sąd pierwszej instancji rozpatrując w 1994 r. wniosek Zbigniewa Sz. o odszkodowanie rozpoznał go w całości. Wydając postanowienie uwzględnił wszystkie dowody, wśród których była również opinia biegłych lekarzy, na którą obecnie powołuje się wnioskodawca.

W tej sytuacji zasadna jest konkluzja, że Zbigniew Sz. składając kolejny wniosek wystąpił o to samo, na dodatek przywołując te same, co wówczas dowody.

Na marginesie należy podnieść, że wnioskodawca został uznany za inwalidę II grupy z ogólnego stanu zdrowia, a opinia wystawiona na potrzeby postępowania odszkodowawczego wskazuje na zupełnie inną przyczynę zaburzeń psychicznych wnioskodawcy niż jego pobyt w zakładzie karnym, bo nie przekraczający 9 miesięcy.

Reasumując, jeżeli sąd wydał prawomocne orzeczenie w przedmiocie odszkodowania za niesłuszne skazanie, to zgłoszony wniosek o uzupełnienie roszczenia ( np. o zasądzenie renty ), nie może być rozpoznany co do istoty, ponieważ postępowanie w tej sprawie zostało już prawomocnie zakończone, przez co stworzony został stan rzeczy osądzonej ( res iudicata ) obligujący sąd do umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.

Sugerowanie przez autora apelacji możliwości rozpoznania wniosku o odszkodowanie mimo powagi rzeczy osądzonej, gdyby przyjąć, że przemawiają za tym zasady współżycia społecznego, jest nieporozumieniem. Powoływaniem się na zasadę określoną w art. 5 k.c. nie można bowiem podważać wyraźnych dyspozycji przepisów prawnych, w tym przypadku kategoricznie sformułowanego art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., a co najwyżej może ona stanowić podstawę do korekty przypadków nietypowych, do których sprawa Zbigniewa Sz. nie należy.

Sąd karny wniosek o odszkodowanie za niesłuszne skazanie będzie mógł zatem merytorycznie rozpoznać tylko wówczas, gdy postanowienie Sądu

Okręgu Wojskowego w W. z dnia 1 marca 1994 r. zostanie uchylone w trybie wznowienia postępowania lub kasacji wniesionej na podstawie art. 521 k.p.k.